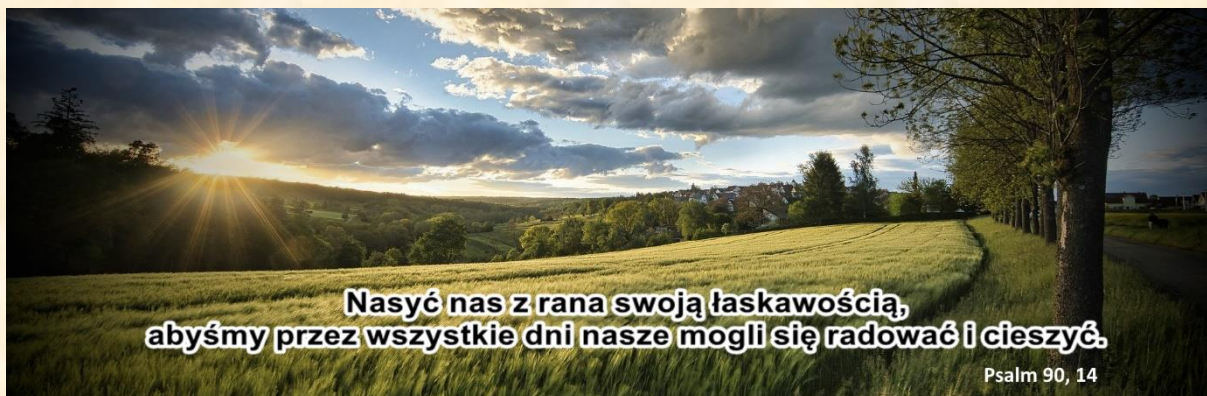


Rozważania Biblijne - 10 października



Pierwsze czytanie – z księgi Madrosci 7, 7-11

Dlatego się modliłem i dano mi zrozumienie, przyzywałem, i przyszedł na mnie duch Mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wolałem mieć ją aniżeli światło, bo nie zna snu blask od niej bijący. A przyszły mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku.

« Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. »

- Słowa te przypominają wypowiedzi filozofów greckich, bowiem nie potrzeba wiary, by dojść do powyższego stwierdzenia.
- Nie jest to lekcja « savoir vivre'u », **aby zrozumieć przesłanie tych słów trzeba przypomnieć sobie pewne zdarzenie z życia króla Salomona**, który jest autorem czytanego dziś fragmentu (1 Krl 3).

Na początku jego królowania, zaraz po pokonaniu trudnych intryg na dworze, Salomon rozprawił się ze wszystkimi swoimi wrogami politycznymi. Organizuje wówczas wielką uroczystość w Gibeonie, oddalonym o 12 km na północ od Jerozolimy. Złożył wtedy ofiarę z tysiąca zwierząt. Trwało to wiele godzin więc spędził tam noc. Śniło mu się wtedy, że Bóg mu się objawił i powiedział :

«Proś o to, co mam ci dać». A Salomon odrzekł: «Tyś okazywał Twemu słudze Dawidowi, memu ojcu, wielką łaskę, bo postępował wobec Ciebie szczerze, sprawiedliwie i w prostocie serca. Ponadto zachowałeś dla niego tę wielką łaskę, że dałeś mu syna, zasiadającego na jego tronie po dziś dzień. Teraz więc, o Panie, Boże mój, Tyś ustanowił królem Twego sługę w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody. Brak mi doświadczenia! Ponadto Twój sługa jest pośród Twego ludu, któryś wybrał, ludu mnogiego, którego nie da się zliczyć ani też spisać,

z powodu jego mnóstwa. Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do sądenia Twego ludu i rozrózniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?» (1 Król 3, 6-9)

Ta modlitwa spodobała się Bogu. *« Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił. Bóg więc mu powiedział: «Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgubę twoich nieprzyjaciół, ale poprosiłeś dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, więc spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i rozsądne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie. I choć nie prosiłeś, daję ci ponadto bogactwo i sławę, tak iż <za twoich dni> podobnego tobie nie będzie wśród królów. « (1 Król 3, 10-13)*

Księga Madrości, napisana dziewięćset lat później niż Księga Krolewska, przypomina nam ze :

- Trzeba z pokora prosić Boga o madrość. Nawet wielki król Salomon prosił o nią pokornie...
- Niektóre teksty biblijne nawiązywały do tekstów pogańskich, zaznaczały jednak nową ich interpretację, płynącą z Objawienia. Inne żyjące wówczas narody uważały, że każdy król był osobą wyjątkową, że miał wrodzoną boską madrość. Tymczasem Biblia ukazuje króla, wprowadzając bardzo bogatego i znanego, który jednak z pokora przyznaje iż jest tylko człowiekiem...
- *« Byłem dzieckiem dorodnym i dusza przypadła mi dobra, (...) Wiedząc jednak, że nie zdobędę jej inaczej, tylko jeśli Bóg udzieli » (Mdr 8,21)*
- *«I ja jestem człowiekiem śmiertelnym, podobnym do wszystkich, potomkiem prarodzica powstałego z ziemi. W łonie matki zostałem ukształtowany jako ciało (...) gdy się urodziłem, wspólnym odetchnąłem powietrzem i na tę samą ziemię wypadłem, tak samo pierwszy głos wydając z płaczem, do wszystkich podobny. W pieluszkach i wśród trosk mnie wychowano. Żaden bowiem z królów nie miał innego początku narodzin: jedno dla wszystkich wejście w życie i wyjście to samo. Dlatego się modliłem i dano mi zrozumienie, przyzywałem, i przyszedł na mnie duch Mądrości. « (Mdr 7,1-7)*

Oto przesłanie dzisiejszego czytania :

1. Królowie (i każdy sprawujący jakakolwiek władzę) są zwykłymi śmiertelnikami, Nie są bogami czy pol-bogami.
2. Prawdziwa madrość pochodzi od Boga, jest Jego darem.

Nowością, jaką wprowadza księga Madrości jest stwierdzenie, że Bóg obdarza nią każdego, kto pokornie o to poprosi – nie tylko królów czy władców...

- *« Jedna jest, a wszystko może, pozostając sobą, wszystko odnawia, a przez pokolenia zstępując w dusze święte, wzbudza przyjaciół Bożych i proroków. » (Mdr 4,27)*

Psalm 90, 12-17

*Naucz nas liczyć dni nasze,
abyśmy osiągnęli mądrość serca.
Powróć, o Panie, dokądże jeszcze...?
I bądź litościwy dla sług Twoich!*

*Nasyć nas z rana swoją łaskawością,
abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się radować i cieszyć.
Daj radość według [miary] dni, w których nas przygniotłeś,
i lat, w których zaznaliśmy niedoli.*

*Niech sługom Twoim ukaże się Twe dzieło,
a chwała Twoja nad ich synami!
A dobroć Pana Boga naszego niech będzie nad nami!
I wspieraj pracę rąk naszych,
wspieraj dzieło rąk naszych!*

« Powróć, o Panie, dokądże jeszcze...? I bądź litościwy dla sług Twoich! »

- Jesteśmy w Świątyni Jerozolimskiej zaraz po deportacji do Babilonii. Są to typowe słowa z ówczesnej liturgii pokutnej. Można by je inaczej przetłumaczyć: *“Jesteśmy teraz nieszczęśliwi, czujemy się ukarani za nasze grzechy, prosimy przebaczenia Panie, zlituj się nad nami i zniesij karę.”*

“Daj radość według [miary] dni, w których nas przygniotłeś, i lat, w których zaznaliśmy niedoli.”

- Chodzi tu o pięćdziesiąt lat, które naród wybrany spędził w niewoli babilońskiej.
- Psalm ten jest modlitwą - prośbą błagalną o nawrócenie. Uważano bowiem wówczas, że niewola babilońska była karą za niewierność Przymierzu.

«Naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca.»

- Nawrócenie tłumaczone jest tu jako życie według mądrości Bożej.
- Psalmista zaprasza do medytacji nad różnicą sposobu bycia Adama i Salomona: oboje narodzili się, by królować. Księga Rodzaju głosi, że Bóg dał Adamowi władzę na całym stworzeniem. Natomiast Salomona powołał na króla narodu wybranego.
- Adama zgubiła duma.
- Salomon był pokorny, prosił Boga o dar mądrości wiedząc, że tylko On może mu jej udzielić :
 - *« Boże przodków i Panie miłosierdzia, któryś wszystko uczynił swoim słowem i w Mądrości swojej stworzyłeś człowieka, by*

*panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały, by władał światem w świętości i sprawiedliwości i w prawości serca sądy sprawował - **dajże mi Mądrość, co dzieli tron z Tobą, i nie wyłączaj mnie z liczby swych dzieci!** Bom sługa Twój, syn Twojej służebnicy, człowiek niemocny i krótkowieczny, zbyt słaby, by pojąć sprawiedliwość i prawa. Choćby zresztą był ktoś doskonały między ludźmi, jeśli mu braknie mądrości od Ciebie - za nic będzie poczytany. »
(Mdr 9,1-6)*

- Człowiek rozpoznając swoją małość, stając w prawdzie przed Bogiem, może « nasycac się » Jego miłością...doznać radości i szczęścia.
- W Biblii małość człowieka nigdy nie jest przedstawiona w negatywnym świetle. Zawsze połączona jest z zapewnieniem o Ojcowskiej miłości Boga i o zaufaniu Mu.



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu,**
 - ks. Ryszard Górski
 - **Parafia Notre Dame de Lourdes**
- **9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg**
 - tel: 03.88.32.31.60